

Pałący problem

Data publikacji: 13.07.2011 15:25

□

Barszcz Sosnowskiego to groźna roślina, wie o tym każdy kto miał z nią do czynienia. - Skóra wygląda tak, jakby była poparzona rozgrzany olejem – mówi Daria Pilch z Cieszyna - W upalne dni najlepiej w ogóle się do tej rośliny nie zbliżać. Jej silne olejki eteryczne są równie niebezpieczne.

- Kilka lat temu poparzyłam się tą rośliną. Przez kilka miesięcy miałam ogromne pęcherze na rękach wypełnione ropą, bolało strasznie i byłam uzależniona od domowników, bo nawet ubrać się sama nie potrafiłam. Leczenie było długotrwałe i do dzisiaj mam okropne blizny na dłoniach. Uważajcie na to!- pisze nasza czytelniczka na forum portalu.

Co zrobić gdy zauważymy w naszym pobliżu tę niebezpieczną roślinę? - ***Prosimy mieszkańców, żeby takie przypadki zgłaszali do nas. Wtedy możemy dotrzeć do właściciela posesji na której znajduje się roślina. Osoba odpowiedzialna otrzyma polecenie natychmiastowego skoszenia działki*** - informuje Janusz Sikora zastępca komendanta Straży Miejskiej w Cieszynie.

Do tej pory takich zgłoszeń w Cieszynie było kilka. - ***Barszcz Sosnowskiego pojawia się w stałych miejscach. Miejsca te są przez nas na bieżąco monitorowane*** – dodaje zastępca komendanta SM w Cieszynie.

Na łące nie tylko może poparzyć nas pokrzywa, albo podrapać oset, najbardziej niebezpieczną rośliną naszych łąk jest barszcz Sosnowskiego. Wybierając się więc na wakacje warto zachować ostrożność, zwłaszcza podczas spacerów, udając się w rejony, których nie znamy. Uważajmy, bo roślina ta wybiera miejsca wilgotne, w pobliżu rzek i strumieni, czyli tam, gdzie o tej porze roku wypoczywa mnóstwo ludzi.

BsK